Nro. 107.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 11go Maia 1796.

Gazety.

WŁOCHY.

Zdarzenia woienne.

Jenerał kommenderuiący armią Włoską donosi z głównego obozu pod 25. Kwietnia, że po ostatniey bitwie armia Cesarska zebrała się przy *Nizza della Paglia*, końcem wstrzymania zapędòw nieprzyiaciół, ktòrzy się iuż byli przecisnęli aż do *Alba*. Tym sposem chciał

Jenerał kommenderuiący należycie zabespieczyć kommunikacyą z armią Piemontską; ale Francuzi z taką potęgą zbliżyli się pod obóz sprzymierzonych, że Feldmarszałek *Colli* cofnąć się musiał z swym obozem do *Moncagliari*, zostawiwszy iednak korpus obserwacyine między *Fossano i Cherasco*, które ma wstrzymać nieprzyiaciół od dalszego posuwania się.

Ponieważ woyska w ustawicznym są marszu i poruszeniu, dla tego reimenta dotąd nie mogły ułożyć dokładney listy strat poniesionych w bitwach od dnia 11. do 15. Kwietnia wypadłych. Ale natomiast chłopi i zbiegi iednomyślnie donoszą, że nieprzyiaciel w wszystkich tych zdarzeniach bardzo wiele ludzi i 2. Jenerałówu utracił.

W nayłaskawszym względzie na popisanie się Półkownika *Vukassovich*, osobliwie w bitwie dnia 15. Kwietnia, Cesarz Jmość mianował tegoż Półkownika Jenerał Maiorem. Baron także *Mitrowski* dotychczesny Półkownik w Reimencie *Callemberg*, z Półkownika wywyższony został na Jenerał Maiora.

Z *Me-*

Z *Medyolanu* donoſzą pod 7. Kwietnia, że Jenerał *Beaulieu* wyruſzaiąc z głównym obozem z *Pavia*, kazał ſtanąć w porządku całey armii, przeieżdzał konno iey gleyty i mówił do woyſka tkliwie, w ten ſpoſób: ,, Dzieci! Nayłaſkawſzy naſz Ceſarz *Franciſzek* mianował mnie waſzym wodzem; ia z moiey ſtrony będę czynił wſzyſtko to, co obowiązek i honor wkłada na poczciwego kommendanta. Nie uważaycie mnie inaczey, tylko iak oyca, i w dowodzeniu ſpuście ſię na moią żarliwość i moią pieczołowitość. Nie będzie niebeſpieczeńſtwa, któregobym ſię lękał i nie dzielił z wami. Idźcie przy pomocy naywyżſzego za moim przykładem, i potykaycie ſię mężnie za dobrego monarchę i za ſłuſzną iego ſprawę. Każde ſzczegulnieyſze dzieło waſze rycerſkie nie zoſtanie bez nadgrody; ale z tchórzami, którzy przed nieprzyiacielem pierzchać będą, nie uważaiąc na rangę, podług nayſurowſzych praw woiennych obchodzić ſię będą. Ale naylepſzą mam ufność w waſzem męſtwie, i widzę ſię na czele odważnego woyſka. Chodźcież dzieci! trzeba nam teraz zayzrzeć nieprzyiacielowi w oczy, i w drodze

dze honoru czekać zwycięstw od pomocy Naywyższego. „ Po tey mowie armia cała okrzykneła: Niech żyie *Cesarz*! Niech żyie *Beaulieu*.

Z *Turynu* piszą pod 8. Kwietnia, o zaszłych utarczkach między woyskiem Piemontskiem i Francuzami przy *Garessio*, gdzie z stron obydwóch niemało ludzi padło trupem. W iedney bitwie póymali Piemontczykowie 20. Francuzów. Kròl mimo starość, wybiera się do *Ceva*, końcem opatrzenia armii.

W *Piemontskiem* od 3. lat wiele się znaydowało emigrantów Francuskich, ktòrym Król wyznaczył był kilka okolic do osiadłości i zaludnienia. Teraz nad wszelkie spodziewanie ludzie, ci w kilku dniach nagle znikneli, a iak się póżniey dowiedziano, popowracali do kraiòw Francuskich. Domyślaią się wszyscy, że to byli szpiegowie, i teraz wiele szkodzić mogą kraiom Piemontskim.

Gazety Włoskie twierdzą powszechnie, że Rząd Francuski przez pewnego Korsykana w Rzymie osiadłego, proponował Papieżowi pokoy pod następuiącemi warunkami: „ 1. Aby Papież na zawsze odstąpił *Avenionu* z Hrabstwem

Ve-

Venaisseńskim Rzeczypospolitey Francuskiey; 2. Aby pozwolił woyskom Francuskiem przeyścia przez swoie kraie; 3. I aby Rzeczypospolitey Francuskiey Papież darował Statuę Apollina z *Belvederu* z tym napisem: „ *Pius 6. Rzeczypospolitey Francuskiey.*

Rozmaite wiadomości.

Przeszły minister Rzeczypospolitey Francuskiey w *Stambule*, *Descorches*, znayduie się teraz w *Paryżu.*

Sławny *Labarpe*, znaiomy z swych dzieł *Europie*, ogołocony z maiątku, w niedostatku wielkim żyie teraz w Francyi. Obywatele dowiedziawszy się o biednym stanie tego męża, czynią na niego znaczne składki w gotowych pieniędzach.

Dla Kommissyi zatrudniaiącev się oporządzeniem Sal Prawodawczych, wyznaczono 30. millionów.

Z Turynu donoszą, że Król Sardyński 11. Kwietnia miał się puścić w podròż do *Ceva*, końcem przeyzrzenia armii. Kuryer Francuski z ważnemi de-

pe-

peſzami od Jenerała *Kellermana* z Sabaudyi do Jenerała *Buonaparte* przeznaczony, przeięty został od ſprzymierzonych. Armia Francuſka coraz świeże odbiera poſiłki w Włoſzech, i kawaleryi ſamey liczy iuż do 10,000. Przy brzegach Jenueńſkich krążą iuż okręty Angielſkie, które maią w bitwie wſpierać ſprzymierzonych. W Jenuy odkryć miano ſpiſek, który do tego, iak mówią, zmierzał, aby miasto poddać Francuzom. Wieść rozgłoſzona o haniebnym areſzcie *Szerera*, nie potwierdza ſię dotąd. Cała armia ſprzymierzonych w Włoſzech, wynoſi iuż do 110,000., Auſtryaków liczą 50., Sardów 50., a Neapolitanów 10. tyſięcy. Dla beſpieczeńſtwa własnego Jenua uzbroiła do 12000. ludzi. W ten moment, kiedy wſzyſcy ſądzili, mówi liſt ieden z Jenuy, że woyſka Francuſkie z głodu wyginą, widziemy ie z nasrożoną miną zagrażaiące zarazem naſzey Rzeczypoſpolitey, i ſwym nieprzyiaciołom.

Od wſzyſtkich okolic nadreńſkich iednogłośne ſą donieſienia o nadzwyczaynych poruſzeniach armii przeciwnych. Otwarcia kampanii co moment ſię tam

ſpo-

ſpodziewać należy: Feldmarſzałek Hrabia *Wurmſer* pobiegł z Manheimu do Moguncyi, gdzie w przytomności Arcy-Xiążęcia Karola odprawiła ſię wielka rada woienna. W tey kampani Ceſarſcy zaczepnie woiować myślą. Woyſka ich w wielkiey liczbie przechodzą za Ren, i Saſi przebrali ſię iuż pod Oppenheim na lewe brzegi tey rzeki, i maią pomaſzerować ku okolicom Alzey.

Francuzi w ſwych liniach nad wyżſzem Renem nie czynią ieſzcze wielkich poruſzeń, ſypią tylko mocne baterye na wſzyſtkie ſtrony. Ku Strasburgowi maſzeruie potężna ich ſiła, i zdaie ſię, iż myślą wpaść na prawe brzegi do Brisgowii. Na mieyſce wyprowadzonych armat z Landau ściągniono teraz nowe; albowiem tamte były iuż nadużywane, i chybiały celu.

Ze linia demarkacyina i tey kampanii mieyſce mieć będzie, okazuie ſię nayprzód, że woyſka Pruſkie maſzeruią do Weſtfalii, a potym, że Król Pruſki nalega na niektóre Stany Rzeſzy, a w ſzczególności na Biſkupa Münſterſkiego, aby odwołał ſwoie Kontyngens od armii Auſtryackiey.

Od

Od granic Tureckich rozeszła się fałszywa ta wieść, jakoby Emigranci Polscy formowali Konfederacyą pod naczelnictwem Kocioła, Ogińskiego, który z Paryża miał bydź wysłany tym końcem do Stambułu i t. d. Lubo doniesienie te znayduie się umieszczone w różnych gazetach zagranicznych, z tym wszystkiem ani podobieństwo, ani też nayświeższe listy od granić Tureckich, nieusprawiedliwiaią porywczości pióra lekkowiernych gazeciarzów.

Podobnego rodzaiu są także pogłoski o krwawey bitwie zaszłey między Moskalami i Persami pod górami Kaukazu, gdzie ci ostatni na głowę porażeni bydź mieli. Zadnych doniesień pewnych nie mamy o tym zdarzeniu, a zatym wstrzymać się należy z wiarą.

Kapry z Dunkierki tak żwawie się zwiiaią za zdobyczami, iż w kilkanaście dni po wyiściu z portu, przyprowadziły 20. okrętów zdobytych na Anglikach.